

SYNAKSARION ŚWIĘTEJ WIELKIEJ ŚRODY

Stichosy:

Kobieta mirrą namaściwszy Chrystusowe ciało,
upredza mirrę i aloes Nikodema.

W Świętą Wielką Środę teoforyczni ojcowie nakazali wspominać kobietę nierządnicę, która namaściła Pana mirrą, bowiem było to niedługo przed zbawczymi Mękami. W tym celu ustanowiono właśnie teraz jej wspomnienie, aby według słowa Zbawiciela, wszędzie i wszystkim był głoszony jej odważny uczynek.

Kiedy Jezus wszedł do Jerozolimy i był w domu Szymona Trędowatego, podeszła do Niego kobieta i wylała na Jego głowę drogocenny olejek. Cóż ją pobudziło, że postanowiła przyjść? Skoro obserwowała współczucie i szczodrobliwosć Chrystusa do wszystkich, a zwłaszcza teraz, widząc jak On wszedł do domu trędowatego, którego Prawo nakazywało uważać za nieczystego i zabraniało kontaktów z nim, to myślała, że Chrystus tak samo oczyści jej duchową nieczystość, jak i trąd Szymona. I oto, gdy Pan spoczywał na wieczerzy, kobieta wylała z góry na Jego głowę mirrę o wartości w przybliżeniu trzystu denarów, to znaczy tysiącu dwustu sestercji i trzech tysięcy ośmiuset asów. Uczniowie, a przede wszystkim Judasz Iszkarjota, zabraniali jej, a Chrystus ją bronił, żeby nie przeszkadzali w jej dobrym zamiarze. Następnie On wspomniał o swoim pogrzebie, żeby odciągnąć Judasza od zdrady, a kobietę uczynił godną nagrody tym, że wszędzie w świecie będzie opowiadany jej dobry uczynek.

Niektórzy myślą, że wszyscy ewangelisci mówią o jednej i tej samej kobiecie. Należy wiedzieć, że nie jest tak. Jedynie trzech ewangelistów, jak mówi święty Chryzostom¹, opowiadają o jednej i tej samej kobiecie, którą nazywają nierządnicą, natomiast Jan nie mówi o niej, ale o innej, wspaniałej kobiecie świętego życia, o Marii, siostrze Łazarza, która nie była nierządnicą i była umiłowana przez Chrystusa².

Z nich właśnie ta ostatnia Maria sześć dni przed Paschą w swoim domu, który był w Betanii, gdy Pan spoczywał na wieczerzy, dokonała namaszczenia, wylewając mirrę na przeczyste Jego nogi i wycierając je włosami swojej głowy.

¹ Św. Jan Chryzostom (ok. 350-407), biskup Konstantynopola, pisarz chrześcijański, uznawany za największego kaznodzieję kościoła Wschodniego, Ojciec Kościoła. Wraz ze świętymi Bazylim Wielkim i Grzegorzem z Nazjanzu jest uznawany za jednego z największych Ojców Kościoła. Wspomnienie liturgiczne 14 IX, 13 XI raz 27 i 30 I.

² Św. Jan Chryzostom, *In Matthaem homilia 80*, PG 58, kol. 723-729.

Ona przyniosła Jemu jako Bogu mirrę kupioną za dużą cenę, bowiem dobrze wiedziała, że wśród ofiar przynosi się Bogu olej i kapłanów namaszcza się olejem³, Jakub w starożytności wylał olej na kamienny pomnik, poświęcając go Bogu⁴. Przyniosła zaś mirrę jawnie jako dar dla Nauczyciela jako Boga, a także za wskrzeszenie brata. Dlatego też jej nie obiecano nagrody, a i szemrał wtedy tylko Judasz, ponieważ był chciwy.

Inna kobieta, rzeczywiście nierządnicą, dwa dni przed Paschą, gdy Chrystus był jeszcze w Betanii i spoczywał na wieczerzy w domu Szymona Trędowatego, wylała drogocenny olej Jezusowi na głowę, jak opowiadają święci Mateusz i Marek⁵. To na tę nierządnicę oburzali się uczniowie, gdyż ciągle słuchali nauk Chrystusa o gorliwości i jałmużnie⁶. Za ten czyn dano jej nagrodę w wysławianiu jej dobrego czynu po całym świecie.

Niektórzy powiadają, że jakoby była jedna i ta sama kobieta, a Chryzostom mówi, iż chodzi o dwie różne. Są jeszcze i tacy, którzy doliczają się nawet trzech kobiet, dwóch już wspomnianych, które namaściły Chrystusa tuż przed Jego męką, i trzeciej, jeszcze innej, która uczyniła to wcześniej, raczej jako pierwsza, gdzieś w połowie nauczania Pańskiego. To była nierządnicą i grzesznicą, która wylała mirrę na nogi Chrystusa w domu Szymona, ale nie trędowatego, a faryzeusza, i uczyniła to sama, bez świadków, gdy zgorszył się tym tylko faryzeusz, a Zbawiciel dał jej w nagrodę odpuszczenie grzechów. O niej, która pojawiła się około połowy nauczania Chrystusa, wspomina tylko święty Łukasz w swojej Ewangelii⁷. Po opowieści o tej nierządnicy od razu dodał słowa następujące: „Potem chodził po miastach i wioskach, nauczając dobrą nowinę o Królestwie Bożym”⁸, z czego wynika, że to nie mogło mieć miejsca bezpośrednio przed Jego Męką. Przeto niektórzy myślą, sądząc po czasie i po tych, którzy Go przyjmowali, i po miejscu, i po osobach, i po domach, a także po sposobie namaszczenia, że były trzy kobiety: dwie nierządnicę i trzecia, Maria siostra Łazarza, która służyła z czystego życia. Jednym był dom faryzeusza Szymona, drugim dom Szymona Trędowatego w Betanii, a trzecim dom Marii i Marty, sióstr Łazarza, także w Betanii. Można to wyprowadzić z faktu, że dwie wieczerze przygotowano Chrystusowi i obie w Betanii: jedną sześć dni przed Paschą w domu Łazarza, gdy spoczywał z Nim także Łazarz, jak podaje Syn Gromu, czyli Ewangelista Jan: „Sześć dni przed Paschą poszedł Jezus do Betanii, gdzie był Łazarz, który umarł, a którego Jezus wskrzesił z martwych. Tam więc przygotowali mu wieczerzę, a Maria posługiwała, Łazarz zaś był jednym z tych, którzy z Nim spoczywali przy stole. A Maria wzięła funt czystej, bardzo drogiej maści nardowej, namaściła nogi

³ Wj 30,25-30.

⁴ Rdz 28,18; 35,14.

⁵ Mt 26,6-13; Mk 14,3-9.

⁶ Dlatego też chcieli ten olejek „drogo sprzedać i rozdać ubogim”, Mt 26,9.

⁷ Łk 7,36-50.

⁸ Łk 8,1.

Jezusa i otarła je swoimi włosami”⁹. Natomiast drugą wieczerzę przygotowano dla Niego dwa dni przed Paschą, gdy Jezus był jeszcze w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i przyszła do Jezusa nierządnicą, i wylała na Niego drogocenną mirrę, jak opowiada święty Mateusz: „Jezus powiedział swoim uczniom: Wiecie, że za dwa dni będzie Pascha”¹⁰, po czym dodaje: „Gdy Jezus był w Betanii w domu Szymona Trędowatego, przystąpiła do Niego kobieta, mająca alabastrowy słoik bardzo kosztownego olejku i wylała go na głowę Jego, gdy spoczywał przy stole”¹¹. Podobnie jak Mateusz podaje też Marek: „A po dwóch dniach była Pascha i święto Przaśników ... A gdy On był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i spoczywał przy stole, przyszła kobieta, mająca alabastrowy słoik czystego olejku nardowego, bardzo kosztownego, stłukła alabastrowy słoik i wylała olejek na głowę Jego”¹².

Ci, którzy się z tym nie zgadzają, mówią, jakoby jedna i ta sama kobieta namaszczała Pana mirrą, wspomniana przez czterech ewangelistów. Uważają także, że jeden i ten sam Szymon był zarazem faryzeuszem i trędowatym, a inni jeszcze uważają go za ojca Łazarza z siostrami Marią i Martą, że była jedna i ta sama wieczerza, jeden i ten sam dom w Betanii, w którym przygotowali izbę przestronną i przystrojoną, w której miała miejsce Wieczerza, ale nie myślą oni prawidłowo. Te dwie wieczerze były bowiem dla Chrystusa przygotowane poza Jerozolimą, w Betanii, sześć i dwa dni – jak już powiedziano – przed starotestamentową Paschą, gdy i kobiety w różny sposób przyniosły Chrystusowi mirrę. Natomiast Ostatnia Wieczerza i przystrojona izba były przygotowane w samej Jerozolimie dzień przed Paschą żydowską i dniem Męki Chrystusa. Jedni powiadają, że było to w domu nieznanego człowieka, a inni, że w domu Jana, przyjaciela i ucznia Chrystusa, na świętym Syjonie, gdzie zgromadzili się apostołowie ze strachu przed Żydami, i gdzie miało miejsce dotknięcie Tomasza po Zmartwychwstaniu, Zstąpienie Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę, a także dokonały się inne cuda i tajemnice.

Opinia Chryzostoma wydaje się słuszniejsza, że tutaj rozróżnia się dwie kobiety: jedną, jak powiedziano, wymieniają trzej ewangeliści, nierządnicę i grzesznicę, która wylała mirrę na głowę Chrystusa, i drugą, wymienioną przez Jana, Marię, siostrę Łazarza, która namaściła tylko nogi Chrystusa. Myślę też, że były różne wieczerze: jedne w Betanii i jedna Ostatnia Wieczerza. Wynika to także z faktu, że po historii z nierządnicą Zbawiciel posłał uczniów do miasta, żeby przygotowali Paschę, nakazując: „Pójdziecie do miasta do pewnego człowieka i powiecie mu: Nauczyciel mówi: U Ciebie spełnię Paschę z moimi uczniami”¹³. Jeszcze mówi: „Spotkacie człowieka niosącego naczynie z wodą. On pokaże wam dużą przygotowaną izbę. Tam przygotujecie dla nas. Oni poszli

⁹ J 12,1-3.

¹⁰ Mt 26,1-2.

¹¹ Mt 26,6-7.

¹² Mk 14,1-3.

¹³ Mt 26,18.

i znaleźli, jak im powiedział”, i przygotowali Paschę¹⁴, oczywiście zbliżając się Paschę Prawa, którą Jezus po przyjściu spełnił z uczniami, jak powiada święty Chryzostom, a potem była Ostatnia Wieczerza. Spełniwszy podczas niej Boskie umycie nóg, On spoczął znowu¹⁵ i spełnił naszą Paschę, podczas jednej uczyty ze starotestamentową, jak mówi Jan Chryzostom, co rzeczywiście miało miejsce.

Święty Jan i Marek, święci ewangelisci, precyzują, co to była za mirra, nazywając ją czystą i drogocenną¹⁶. Dlaczego określają ją jako „pistikos”, co oznacza, „autentyczna”, „niesfałszowana”, „bez domieszek” i „sprawdzonej czystości” lub też – być może – jest to nazwa jakiegoś szczególnego, najlepszego gatunku nardu¹⁷. Mirra była przygotowywana z wielu rozlicznych olejków, przede wszystkim z mirry, wonnego cynamonu lub aromatycznej trzciny oraz oliwy z oliwek¹⁸. Marek dodaje jeszcze, że kobieta z gorliwości rozbiła naczynie, dlatego że miało ono wąską szyjkę, i nazywa to naczynie alabastrem. Było to, jak mówi święty Epifaniusz, szklane naczynie, niemające szyjki, zwane także „bikia”.

Chryste Boże, namaszczonej duchową mirrą, wyzwól nas z atakujących żądź i zmiłuj się nad nami, albowiem tylko Ty jesteś Świętym i Przyjacielem człowieka. Amen.

¹⁴ Mk 14,13-16; Łk 22,10-13.

¹⁵ J 13,2-12.

¹⁶ J 12,3; Mk 14,3.

¹⁷ Indyjska roślina, z której przygotowuje się mirrę (por.: Mk 14,3; J 12,3).

¹⁸ Wj 30,23-25.